

Planowane zmiany w Polskim Ładzie

Z czwartkowych zapowiedzi wynika m.in., że:

będzie powrót do wspólnego rozliczenia z dzieckiem w przypadku samotnych rodziców, wspólne rozliczenie zastąpi ulgę dla samotnych rodziców w wysokości 1,5 tys. zł, wprowadzone zostanie wyłączenie składki na ubezpieczenie zdrowotne z podstawy opodatkowania dla podatników na podatku liniowym, ryczałcie i karcie podatkowej. MF wskazuje w nich, że rozliczenie składki zdrowotnej w rozliczeniu podatkowym dotyczyć będzie przedsiębiorców na podatku liniowym, ryczałcie i karcie podatkowej. Dodano, że roczny limit dla liniowców wynosi 8,7 tys. zł (pomniejszenie dochodu); dla ryczałtowców wynosi 50 proc. zapłaconych składek zdrowotnych (pomniejszenie przychodu); dla podatników na karcie wynosi 19 proc. zapłaconej składki (pomniejszenie podatku), od lipca 2022 roku obniżona zostanie stawka PIT z 17 do 12 proc. dla podatników rozliczających się według skali podatkowej, którzy są w pierwszym przedziale skali podatkowej, a więc zarabiają do 120 tys. zł rocznie, likwidacji ulegnie ulga dla klasy średniej - według MF zmiana dotyczy 3,1 mln osób. MF szacuje, że na proponowanych zmianach podatkowych zyska blisko 13 mln podatników, a koszt dla budżetu państwa wyniesie 15 mld zł rocznie. Kwota wolna 30 tys. zł i próg podatkowy 120 tys. zł mają pozostać bez zmian.

- Wszystkie zmiany w systemie podatkowym, które w tej chwili wprowadzamy, są albo korzystne albo neutralne dla podatników; nie ma takiej sytuacji, w której podatnicy na tych zmianach tracą w stosunku do systemu, który dziś obowiązuje - powiedział na konferencji prasowej wiceminister finansów Artur Soboń.

Zniknąć ma za to tzw. ulga dla klasy średniej. Jednakże, jak zastrzegł Artur Soboń, niektórzy podatnicy będą mogli z tego rozwiązania skorzystać.

- Przy splocie różnego rodzaju ulg i przywilejów podatkowych, jeden na tysiąc podatników może być potencjalnie osobą, dla której zbieg - na przykład ulgi dla klasy średniej z innymi ulgami - byłby bardziej korzystny - powiedział Soboń. W takim przypadku system e-PIT przy rozliczeniu rocznym w przyszłym roku wskaże, że takie rozliczenie mogłoby być dla nich bardziej korzystne i rozliczy je zgodnie z parametrami, które obowiązują od 1 stycznia 2022 r.

Piotr Prokocki, doradca podatkowy, zauważa, że negatywny efekt ekonomiczny usunięcia ulgi dla klasy średniej w przypadku podatników stosujących skalę podatkową zostanie „zrekompensowany” obniżeniem stawki PIT w pierwszym progu z 17 do 12 proc. - Pozostaje mieć nadzieję, że za tymi zamianami stoją szczegółowe wyliczenia i uzasadnienie ekonomiczne. Ich deklarowany koszt dla budżetu państwa (15 mld zł rocznie) to ponad 3 proc. zakładanych wpływów do budżetu państwa. W aktualnych realiach politycznych i gospodarczych (konieczność podniesienia nakładów na obronność), decyzja o poniesieniu takiego kosztu jest zaskakująca - uważa Piotr Prokocki.

- Natomiast na zmianach powinni skorzystać przede wszystkim pracownicy i przedsiębiorcy rozliczający się według skali. Obniżenie stawki podatku do 12 proc. z nawiązką zrekompensuje im likwidację ulgi dla klasy średniej. Pracownicy powinni być też zadowoleni z możliwości bieżącego naliczania kwoty wolnej w przypadku zatrudnienia na kilku etatach. Z kolei likwidacja ulgi dla klasy średniej, a także podwójnego wyliczania zaliczek na podatek ułatwi pracę księgowym - uważa dr Grzegorz Keler.



[Czytaj więcej na Prawo.pl:](#)